

KS. JAROSŁAW JĘCZEŃ

## CZŁOWIEK W PRZESTRZENI MEDIALNEJ W KONTEKŚCIE FALI SINUSOIDALNEJ

MAN IN THE MEDIA SPACE  
IN THE CONTEXT OF A SINE WAVE

**A b s t r a c t.** The basic difference between humanities and the natural sciences lies in the fact that humanities' research subjects cannot be presented in mathematical formulas. In the digitization era, the division line is no longer so distinct, particularly in the light of this article's research subject. The paper examines the proportions between direct interpersonal (*face to face*) communication and communication based on modern communication (*online*) technologies and the impact of the latter on people and families existing in the contemporary media space. Mathematics, despite its closed nature, sets new directions of thinking and guarantees certain logic. As a result, mathematics offers the verification possibility employing research, as is the case of sociology, for instance. A mathematical sine wave is the starting point and, at the same time, the basis for conclusions and answers in this paper to the research question, making it possible to look at a person in the media space of recent decades, in the COVID 19 era and thus allows to formulate future postulates.

**Keywords:** man; mass media space; communication; sine wave.

### 1. WSTĘP

Komunikacja jest podstawowym doświadczeniem każdego człowieka, które kształtuje jego „ja” w relacji do siebie samego, drugiego „ja” i w relacji do świata. Dziś dla wielu doświadczenie życia jest tożsame z doświadczeniem komunikacji za pomocą nowoczesnych technologii. Pod koniec XX wieku determinizm technologiczny kanadyjskiego medioznawcy Marshalla McLuhana (1911-1980) zakładał, że wynalazki techniczne nieodmiennie prowadzą do zmia-

---

Ks. dr hab. JAROSŁAW JĘCZEŃ, prof. KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii, Instytut Nauk Teologicznych, Katedra Nauk o Rodzinie; adres do korespondencji: Aleje Raławskie 14, 20-950 Lublin, e-mail: [jjeczen@kul.pl](mailto:jjeczen@kul.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1825-0345>.

ny kulturowej: kształtujemy nasze narzędzia, a one z kolei kształtują nas. Kanały komunikacyjne stanowią podstawową przyczynę kulturowej zmiany<sup>1</sup>. Twierdził ponadto, że sam środek jest już przekazem<sup>2</sup>. Wierzył, że samo medium zmienia ludzi bardziej niż suma wszystkich wyrażonych w nim komunikatów. Narzędzia i technologie budują ciągle nową przestrzeń życia i komunikacji człowieka jako osoby (*persona*) oraz rodziny, która jest pierwszą wspólnotą życia (*communio personarum*) i pierwszą szkołą interaktywnej komunikacji interpersonalnej. Zawsze jednak narzędzia pozostaną narzędziami, które mogą stać się bądź darem ubogacającym ludzkie *humanum*, bądź czynnikiem owo *humanum* umniejszającym<sup>3</sup>. Zawsze będą czymś wtórnym wobec człowieka i rodziny, a to w nich powinny mieć swoje źródło, nie odwrotnie.

Na przestrzeni dziejów narzędzia komunikacyjne (alfabet fonetyczny, prasa drukarska, telegraf, radio, telewizja i w końcu Internet) stanowiły punkty zwrotne w ludzkiej historii, za każdym razem otwierały nowy cykl w przestrzeni, w której podstawowym pytaniem było: jak procentowo kształtują się proporcje między bezpośrednią komunikacją interpersonalną a pośrednią komunikacją interpersonalną za pomocą nowych technologii? Każdy nowy cykl zapowiadał zmiany w rozumieniu komunikacji: od pierwotnego rozumienia komunikacji zawartego w słowie *communicare* (budowanie wspólnoty), poprzez komunikację linearną (jednokierunkową), do komunikacji interaktywnej (dwukierunkowej), dającej szansę na powrót do komunikacji wspólnototwórczej. Takie oczekiwania rodziły się na bazie tez i badań wielu publikacji naukowych na ostatnim przełomie stuleci. Jedną z nich była 16 lat temu publikacja „Rodzina w przestrzeni medialnej”<sup>4</sup>, która wskazywała na dwie rzeczywistości wzajemnie się przenikające i na siebie oddziałujące: rodzinę i mass media. Autor zawarł problem badawczy w pytaniu: Co decyduje o ich współistnieniu, a co o odrębności? I wskazał na cztery elementy: jedność przestrzeni medialnej w transcendencji prawdy (stosunek do prawdy), interaktywność wektorem równowagi w przestrzeni medialnej (zarówno w wymiarze komunikacji bezpośredniej *face to face*,

---

<sup>1</sup> Por. Em Griffin, *Podstawy komunikacji społecznej*, tłum. Olga Kubińska, Wojciech Kubiński i Magdalena Kacmajor (Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002), 344.

<sup>2</sup> Por. Marshall McLuhan, *Understanding me: Lectures and interviews* (Toronto: Anansi, 2003), 76-97; por. także: Eric McLuhan i Frank Zingore, *Essential McLuhan* (Toronto: Anansi, 1995), 151-161.

<sup>3</sup> Por. Rose A. Dyson, *Mind abuse: Media violence in an information age* (Montreal: BLACK ROSE BOOKS, 2000), 16-27; Tadeusz Zasepa, *Media, człowiek, społeczeństwo* (Częstochowa: Edycja św. Pawła 2000).

<sup>4</sup> Jarosław Jęczeń, „Rodzina w przestrzeni medialnej”, *Roczniki Teologiczne* 53, z. 10 (2006): 197-211.

jak i za pomocą technologii komunikacyjnych), rozwój przestrzeni medialnej poprzez *communio personarum* (inaczej poprzez fakt, że komunikowanie się to nie tylko przekaz informacji, idei, uczuć, ale dawanie siebie z miłości i odpowiedzialności za drugich) i uczestnictwo w przestrzeni medialnej (działanie wspólnie z innymi dla spełnienia się osobowego każdej ze stron<sup>5</sup>). Dziś warto wrócić do tych zagadnień (każde badania wymagają ewaluacji), raz jeszcze na nowo zdefiniować problem badawczy i wskazać na pewną cykliczność jako *novum*, które ujawnił czas pandemii COVID-19, tym bardziej że zdecydowana większość publikacji w czasopiśmie medioznawczych poświęconych wpływowi pandemii COVID-19 na komunikację społeczną i media była poświęcona badaniu zawartości mediów, a dopiero w następnej kolejności badaniom wpływu mediów<sup>6</sup>.

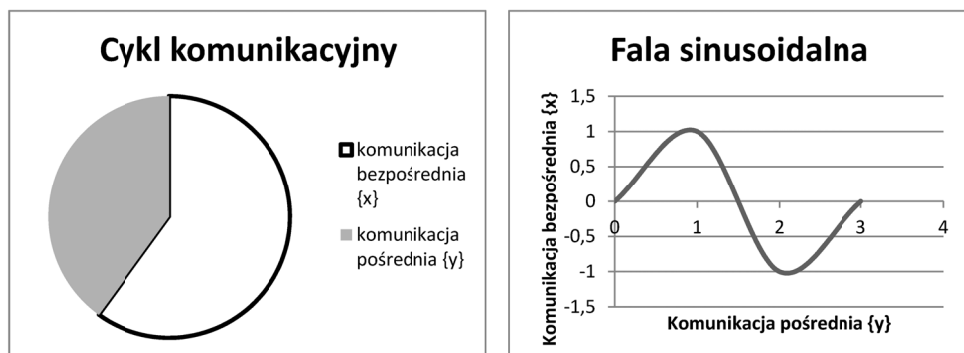
Pytanie o stosunek do prawdy, o interaktywność, budowanie wspólnoty, jaką jest rodzina (*communio personarum*), w końcu o uczestnictwo w budowaniu wspólnoty, jaką jest społeczeństwo (*communitas*), jest zawsze aktualne. Zależy od wielu czynników kształtujących rzeczywistość. Jednym z najmocniejszych w ostatnim czasie są interaktywne nowoczesne technologie, które życie człowieka i rodziny przeniosły z przestrzeni życia realnego do przestrzeni medialnej. Progres z tym związany wydawał się jednostajny i nieskończony. Był powodem do budowania wielu teorii o szansach i zagrożeniach związanych z używaniem nowoczesnych technologii i bycia w świecie online. Niekiedy te teorie graniczyły z science fiction (The Second World, roboty humanoidalne ze sztuczną inteligencją typu Ameca Robot). Ostatnie dwa lata obie te przestrzenie życia – realną i wirtualną – zdominowała pandemia COVID-19. Początki pandemii, w opinii wielu, to był potężny progres i znaczenie przestrzeni medialnej w życiu człowieka, rodziny i wspólnoty globalnej w porównaniu z ograniczeniami i lockdownami w życiu realnym. Natura społeczna człowieka nie dała jednak za wygraną w zderzeniu z COVID-19. Z biegiem czasu progres uczestnictwa człowieka w przestrzeni medialnej zderzył się z regresem i niespotykaną na obecny czas nowoczesnych technologii tęsknotą za uczestnictwem w przestrzeni realnej. Dziś pojawił się nowy termin: hybrydowa przestrzeń życia człowieka. I choć nic nie zastępuje progresu technologii komunikacyjnych, to jednocześnie nic nie zstąpi tego, co prezentuje człowiek sam wobec siebie jako osoba i w relacjach z innymi w rodzinie i w społeczeństwie. To, co jest i będzie niezmiennie wobec zmieniającej się rzeczywistości, to wyjątkowość człowieka jako osoby, fenomen osoby

---

<sup>5</sup> Jęczeń, „Rodzina w przestrzeni medialnej”, 200.

<sup>6</sup> Hubert Kuliński, „Badania wpływu pandemii COVID-19 na komunikację społeczną i media w wybranych polskich i zagranicznych czasopiśmie naukowych”, *Com.press* 4, nr 2 (2021): 7–18, <https://doi.org/10.51480/compress.2021.4-2.335>.

ludzkiej. Hybrydową przestrzeń życia można zamknąć w cyklu komunikacyjnym (koło z wartością procentową bezpośredniej komunikacji interpersonalnej *face to face* i pośredniej komunikacji za pomocą technologii komunikacyjnych) i, jak wskazuje przeszłość i co można prognozować na przyszłość, owe cykle będą się powtarzały w trybie sinusoidalnym.



## 2. FALA SINUSOIDALNA I PROBLEM BADAWCZY

W rzeczywistości, w której żyjemy, wszystko albo prawie wszystko oscyluje. Cała energia elektromagnetyczna, w tym światło widzialne, mikrofałe, fale radiowe i promieniowanie rentgenowskie, może być reprezentowana przez falę sinusoidalną. Na najniższym poziomie nawet materia oscyluje jak fala, ale w przypadku obiektów makroskopowych oscylacje te są tak minimalne, że nie można ich zmierzyć. Fala sinusoidalna (sinusoida) to funkcja, która pojawia się zatem w wielu dziedzinach życia (fizyka, astronomia, kartografia, elektrotechnika, muzyka), ale najczęściej w matematyce (trygonometria). Jak pokazuje niniejsza publikacja, funkcja ta może mieć zastosowanie w prezentacji cyklicznej zależności dwóch zmiennych: bezpośredniej interaktywnej komunikacji interpersonalnej  $\{x\}$  i pośredniej interaktywnej komunikacji interpersonalnej za pomocą nowoczesnych technologii  $\{y\}$ .

Francuski matematyk Joseph Fourier odkrył w 1822 r., że każdą falę można modelować jako kombinację różnych rodzajów fal sinusoidalnych. Dotyczy to nawet nietypowych fal, takich jak fale kwadratowe i bardzo nieregularne fale takie jak ludzka mowa. Zasadne jest zatem użycie fali sinusoidalnej do wizualizacji proporcji między  $\{x\}$  i  $\{y\}$ , a jednocześnie do odpowiedzi, jak owe proporcje między  $\{x\}$  a  $\{y\}$  wpływają na człowieka i rodzinę. Czy jest wspólna wartość dla bezpośredniej komunikacji interpersonalnej i pośredniej za pomocą

interaktywnych technologii komunikacyjnych, która da gwarancję budowania prawdziwie personalnej przestrzeni życia człowieka?

### 3. HIPOTEZY

1. Komunikacja {x} jest zastępowalna. Nowoczesne interaktywne technologie budują nowy wymiar komunikacji
2. Z jednej strony komunikacja {y} sprzyja pożądanej interaktywności, z drugiej strony istnieje ryzyko dominacji narzędzia komunikacji {y} nad człowiekiem
3. Z jednej strony wzrasta ilość kontaktów interpersonalnych za pomocą komunikacji {y}, z drugiej strony da się zauważyć słabszą jakość
4. Z jednej strony interaktywność i ilość wzmacniają wspólnotę (*communitas*), z drugiej strony nie są w stanie zapewnić spełnienia się człowieka jako osoby i rodziny jako *communio personarum*.
5. Komunikacja {x} jest niezastąpiona. Nowoczesne interaktywne technologie nie są w stanie w 100% zastąpić interaktywnej komunikacji bezpośredniej.
6. Hipoteza ostateczna: Komunikacja jest źródłem samospelnienia się człowieka jako osoby w odniesieniu do siebie samego i we wspólnocie pod warunkiem równowagi {x} i {y} oraz zachowania maksymalnie personalnego charakteru komunikacji wynikającego z fenomenu osoby ludzkiej.

### 4. METODOLOGIA

Proponowana metodologia nie jest typowa, jak ma to miejsce w przypadku klasycznych badań empirycznych. Nasza refleksja wskazuje kierunek dla ewentualnych badań empirycznych, może być punktem wyjścia do zbudowania swego rodzaju oscyloskopu komunikacyjnego na bazie licznych danych z obszaru, jakim jest komunikacja i mass media. Klasyczny oscyloskop to urządzenie służące do obserwacji i pomiarów przebiegów oraz wzajemnych zależności między parami wielkości fizycznych. Oscyloskop jest doskonałym narzędziem do badania prądów zmiennych. Oscyloskop komunikacyjny służyłby do obserwacji i pomiaru przebiegów oraz wzajemnych zależności między zmienną interpersonalną komunikacją bezpośrednią a pośrednią. Istnieje jeszcze inna ciekawa analogia. W celu zbadania oscyloskopem napięcia np. prądu sieciowego najpierw należy dołączyć źródło prądu stałego, którego napięcie jest znane.

Następnym krokiem jest odłączenie prądu stałego i podpięcie w to miejsce źródła prądu zmiennego, czyli prądu z sieci. W przypadku badania zależności komunikacyjnych znaną wartością jest interaktywna komunikacja bezpośrednia (w granicach od {1} do {-1}). Nieznaną wartością jest ciągle rozwijająca się interaktywna komunikacja za pomocą nowoczesnych technologii.

Fundamentem metodologii, *elementum constitutivum* bezpośredniej i pośredniej komunikacji interpersonalnej, jest koncepcja człowieka: jego wyjątkowość, naturalna wielkość. Możemy wręcz mówić o *mysterium personae*, które powinno wyznaczać metodologiczne poszukiwania w obszarze komunikacji, gdzie człowiek stanowi najwyższe dobro w relacji *homo homini*<sup>7</sup>. Bez względu na różnice światopoglądowe wszyscy w jakiś sposób godzą się ze stwierdzeniem, że człowiek jest osobą. Wyznacza ono niejako pozycję właściwą człowiekowi w świecie. Mówi o jego naturalnej wielkości. Człowiek ma pozycję nadrzędną w stosunku do całej przyrody, stoi ponad wszystkim, z czym spotykamy się w widzialnym świecie<sup>8</sup>. Prymat osoby i rzeczywistości osobowej nad wszelką rzeczywistością reistyczną winien być fundamentalną inspiracją do komunikacji interpersonalnej i mass mediów tak w teorii, jak i w praktyce. To punkt wyjścia budowania współczesnego oblicza komunikacji interpersonalnej i medialnej w duchu personalizmu.

O wyjątkowości człowieka jako osoby świadczy także jego natura społeczna. Człowiek jest istotą społeczną, otwartą, bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwijać swoich uzdolnień<sup>9</sup>. W sferze cielesno-materialnej, duchowo-kulturowej i moralnej człowiek „tworzy się”<sup>10</sup> w trakcie wielostronnej interakcji między osobami, zależy od innych, współdziała z innymi, co stanowi sens życia zbiorowego. Człowiek jest w najgłębszej swojej istocie bytem społecznym, dąży do życia we wspólnocie z innymi<sup>11</sup>.

---

<sup>7</sup> Jarosław Jęczeń, „Praca socjalna w Instytucie Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej KUL. Historia, paradygmat, innowacje”, *Roczniki Teologiczne* 61, z. 1 (2014): 5–6; Jarosław Jęczeń, „Człowiek jest osobą. Personalistyczna koncepcja człowieka Karola Wojtyły w pracy socjalnej”, w *Aspekty teoretyczne i praktyczne pracy socjalnej wobec przemian i wyzwań społecznych XXI wieku*, red. Małgorzata Duda, Leon Szot i Antoni Świerczek (Kraków: Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, 2017), 27.

<sup>8</sup> Karol Wojtyła, „Człowiek jest osobą”, w Karol Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. Tadeusz Styczeń, Wojciech Chudy, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodziński, Andrzej Szostek i Andrzej Półtawski (Lublin: TN KUL, 1994), 418.

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski – nowe tłumaczenie* (Poznań: Pallottinum, 2002), nr 12.

<sup>10</sup> Mieczysław A. Krąpiec, *Ja-człowiek* (Lublin: RW KUL, 1991), 331.

<sup>11</sup> Por. Władysław Płowowski, *Socjologia religii* (Lublin: RW KUL, 1996), 57–59.

Misterium osoby jest wpisane tak w bezpośrednią interaktywną komunikację interpersonalną *face to face* (oś  $\{x\}$ ), jak i w pośrednią interaktywną komunikację za pomocą nowoczesnych technologii (oś  $\{y\}$ ). Wyjątkowość osoby łączy te dwa sposoby interaktywnej komunikacji, a sposób i narzędzia owej komunikacji czyni odrębnymi, co zaznaczają osie na wykresie sinusoidalnym, który stanowi wizualizację naszych badań.

Na osi  $\{x\}$  zaznaczamy bezpośrednią interaktywną komunikację interpersonalną (*face to face*). Komunikacja ta jest zamknięta w przedziale od  $\{1\}$  do  $\{-1\}$ . Jest ona ograniczona: albo występuje w stopniu maksymalnym  $\{1\}$ , początkowym lub zrównoważonym  $\{0\}$ , albo w stopniu wykluczającym  $\{-1\}$ . O poziomie (w przedziale od 1 do -1) bezpośredniej interaktywnej komunikacji interpersonalnej decyduje wiele czynników: jej wymiar personalny, w tym duchowy (od osoby do „nie-osoby”), somatyczny (od pełnosprawności do niepełnosprawności), psychologiczny (od *emosapiens*<sup>12</sup> do osobowości zaburzonych), społeczny (od uczestnictwa do izolacji i od interaktywności do linearności). Na użytek badań w obszarze humanistycznym zatrzymamy się przy pierwszym i ostatnim. Na osi  $\{y\}$  jest oznaczona pośrednia interaktywna komunikacja interpersonalna za pomocą ciągle zmieniających się technologii. Ta komunikacja nie jest niczym ograniczona i ma, jak się wydaje, nieskończone możliwości, ale w cyklu zamkniętym i powtarzającym się pomiędzy  $\{1\}$  i  $\{-1\}$ .

## 5. DYSKURS

W praktyce każdy badacz projektuje pojęcie dyskursu zgodnie ze swoimi celami badawczymi. Ten dyskurs będzie poświęcony temu, co decyduje o wyjątkowości człowieka jako osoby i co jest uwzględnione na osi  $\{x\}$  o wartościach od  $\{1\}$  do  $\{-1\}$ . To ona – bezpośrednia komunikacja w wymiarze *intra* (wobec siebie samego, ja komunikuję się i ma świadomość tego, że się komunikuję) i w wymiarze *inter* (wobec drugiego człowieka i wobec Boga) jest genezą i punktem wyjścia komunikacji pośredniej dziś i za kilkadziesiąt lat (w każdym kolejnym cyklu). Dwa fundamenty: wymiar personalny i społeczny komunikacji będą tematem dyskursu.

<sup>12</sup> Por. Rafał Ohme, *Emo Sapiens. Harmonia emocji i rozumu* (Wrocław: Wydawnictwo Bukowy Las), 2017.

## 6. OD OSOBY {1} DO „PONIEKĄD NIE-OSOBY” {-1}

Kiedy możemy mówić o komunikacji o wymiarze personalnym? Czy każda komunikacja międzyludzka jest komunikacją personalną: od człowieka do człowieka, stanowiąc o jego tożsamości, uwzględniając jego przeszłość i budując perspektywę realizacji siebie samego i w odniesieniu do drugiego człowieka, a może i do Absolutu? Czy człowiek jest tylko *homo communicans* czy może powołany do bycia *persona communicans*? Na te pytania odpowiada teoria osobotwórczej komunikacji „poietycznej”, mająca swoje źródło w personalistycznej koncepcji człowieka Karola Wojtyły<sup>13</sup>. Przedstawia ona źródła komunikacji interpersonalnej: myśl, słowo, obraz i ostatecznie czyn, który jest czynem, podstawowym doświadczeniem człowieka<sup>14</sup>. Czyn jawi się w tej teorii jako nowe źródło myślenia o komunikacji. Nie przesłania on ludzkiej myśli, słowa i obrazu, ale je uzupełnia i scala, gwarantując pewną jedność i siłę twórczą w budowaniu komunikacji od osoby do osoby, która służyć będzie integralnemu rozwojowi osób. Czyn wpisuje się w historię poszukiwania prawdy przez człowieka o sobie samym, w relacji do innych, do świata, do Boga (*Logosu*, Absolutu, Transcendencji)<sup>15</sup>. Według Karola Wojtyły czyn jest szczególnym momentem ujawnienia osoby, pozwala nam najwłaściwiej wejrzeć w jej istotę i najpełniej ją zrozumieć<sup>16</sup>. Doświadczenie czynu ludzkiego koncentruje się na przeżyciu faktu „ja działałam” i, niejako w opozycji, „coś się we mnie dzieje”. Analogicznie, podążając za takim rozumowaniem Wojtyły, możemy stwierdzić, że doświadczenie komunikacji ludzkiej koncentruje się na przeżyciu faktu „ja komunikuję” i „ja komunikuję się (sam w sobie)”. Dzięki temu każdemu człowiekowi w akcie poznania i działania towarzyszy samo-świadomość, która zobowiązuje do kontrolowania własnych wglądów i kreowanych w ramach komunikacji z innymi – poglądów. W ten sposób każdy „człowiek jest jakby naocznym świadkiem siebie samego, swojego człowieczeństwa i swojej osoby”<sup>17</sup>. Ponadto człowiek może sam siebie postawić w roli bezpośredniego świadka i sędziego tego wszystkiego, co mu ktoś drugi komunikuje jako rezultat i wyraz jego własnego doświadczenia, jako wyraz jego samo-świadomości. Każdy też jest tym samym zobowiązany

<sup>13</sup> Jarosław Jęczeń, „Osobotwórcza komunikacja ‘poietyczna’”, w *Medioznawstwo personalistyczne*, t. 1: *Wybrane zagadnienia z filozofii i teologii mediów*, red. Jarosław Jęczeń i Piotr Guzdek (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018), 35–64.

<sup>14</sup> Jarosław Jęczeń, *Komunikuje się, więc JESTEM* (Lublin: Wydawnictwo KUL), 2016.

<sup>15</sup> Jęczeń, „Osobotwórcza komunikacja ‘poietyczna’”, 59.

<sup>16</sup> Por. Wojtyła, *Osoba i czyn*, 59.

<sup>17</sup> Karol Wojtyła, „Podmiotowość i ‘to, co nieredukowalne w człowieku’”, w Wojtyła, *Osoba i czyn*, 440–441.



do tego, by poddać własnej kontroli komunikat i świadectwo drugiego człowieka, pozostającego w procesie komunikacji interpersonalnej czy medialnej. W ten sposób komunikacja jako czyn jest już nie tylko *actus humanus*, ale jako *actus personae* nie jest już tylko działaniem międzyludzkim, ale komunikacją personalną. W jakim stopniu gwarantuje ona spełnienie się człowieka jako osoby? Kiedy będzie to najwyższy wskaźnik {1}, a kiedy najniższy {-1} i od czego to zależy?

Kluczem do odpowiedzi na to pytanie jest fakt, że w doświadczeniu czynu ludzkiego zawiera się istotny moment, jakim jest przeżycie dobra i zła moralnego. To doświadczenie moralne jest wpisane w doświadczenie człowieka, wymiar moralny jest związany z procesem komunikowania, w którym człowieka jest nadawcą i odbiorcą, a w przypadku komunikowania za pomocą mass mediów, jest także bohaterem przekazów medialnych kreowanym przez innych ludzi. Dzięki temu aspektowi moralności można jeszcze głębiej zrozumieć człowieka jako osobę. Człowiek jest „kimś” w znaczeniu ontycznym i staje się „kimś” w znaczeniu etycznym. „Kimś” w sensie ontycznym jest człowiek z natury, niezależnie od czynów, jakich dokonuje, „kimś” w znaczeniu etycznym staje się dzięki spełnieniu określonych czynów. Dla Wojtyły istotna jest dynamika osoby ludzkiej, osoba ludzka jako rzeczywistość stająca się w czynach i poprzez nie, a dokładniej – poprzez dobro lub zło realizowane w nich<sup>18</sup>. Człowiek poprzez czyny, w tym czyny komunikacyjne moralnie dobre lub złe, sam staje się dobry lub zły. W procesie komunikacji to nie same środki przekazu, ale sposób, w jaki człowiek je wykorzystuje, może być źródłem dobra lub zła moralnego. Przeżycie dobra lub zła w działaniu człowieka, w tym także w komunikacji, pozostaje w związku z momentem sumienia w czynach ludzkich. Moment sumienia ujawnia transcendencję osoby (*trans-scendere* – przekraczać), z którą wiąże się owo spełnienie siebie<sup>19</sup>. Dzieje się tak dlatego, że w sumieniu dochodzi do głosu prawda jako źródło powinności moralnej. Jest ona warunkiem konstytutywnym wolności właściwej czynowi, w którym wolność ta ujawnia się jako samostanowienie osoby. Bycie wolnym oznacza nie tylko chcenie, ale także wybieranie i decydowanie. To oznacza transcendentne przyporządkowanie dobra do prawdy w działaniu, w czynie, w komunikacji. Wolność i prawda to fundamentalne wartości dla funkcjonowania mass mediów, które mogą być narzędziem spełnienia się człowieka bądź jego niespełnienia. To sumienie nadawcy i odbiorcy

<sup>18</sup> Por. Janusz Galarowicz, *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1996), 112.

<sup>19</sup> „Wyraszczenie transcendentne wskazuje etymologicznie na przekraczanie jakiegoś progu czy jakiejś granicy (*trans-scendere*)”. Wojtyła, *Osoba i czyn*, 164.

w komunikacji interpersonalnej i medialnej winno być miejscem tego przyporządkowania. W sumieniu urzeczywistnia się autentyczna transcendencja osoby w czynie, w komunikacji, w nadawaniu przekazu medialnego i w jego odbiorze. Dzięki sumieniu komunikacja (*actus humanus*) jawi się jako chcenie i wybór „dobra prawdziwego”. Człowiek, jak pisze Wojtyła, musi w sumieniu „niejako przekraczać siebie w kierunku dobra prawdziwego: jest to podstawowy kierunek owej transcendencji, która stanowi właściwość osoby ludzkiej *proprium personae*. Bez tej transcendencji – bez przekraczania i niejako przerastania siebie w stronę prawdy oraz w stronę dobra chcianego i wybranego w świetle prawdy – osoba, podmiot osobowy, poniekąd nie jest sobą”<sup>20</sup>. Bez tej transcendencji komunikacja nie jest personalna i nie służy spełnieniu się człowieka jako osoby, co na osi {x} przedstawia wartość {-1}.

Sumienie pokazuje ścisły związek między transcendencją a spełnieniem człowieka jako osoby. Otóż spełnienie czynu nie oznacza automatycznie spełnienia siebie, ale zależy od wartości moralnej tego czynu. Człowiek poprzez czyn moralnie dobry spełnia się jako osoba, zło przynosi nie-spełnienie. Wymiar transcendentny ludzkiego *operari*, jakim jest komunikacja, inaczej transcendencja prawdy i dobra, ma decydujący wpływ na kształtowanie się ludzkiego „ja”. Transcendencja prawdy i dobra czyni z komunikacji międzyludzkiej komunikację prawdziwie interpersonalną („komunikacja sumień”), a z przestrzeni, którą kształtują współczesne mass media – personalną przestrzeń medialną z najważniejszą instancją medialną, jaką jest sumienie.

Sumienie zespolone z osobą ludzką jest miejscem twórczego kształtowania się osobowego projektu życia człowieka, który charakteryzuje go jako istotę wolną i rozumną. Kształtowanie owego projektu życia Wojtyła nazywa powołaniem, spełnieniem lub samostanowieniem. Jest ono istotne, ponieważ w ten projekt życia ludzi uczestniczących w komunikacji {x} wpisuje się funkcjonowanie mass mediów i komunikacja za pomocą nowych technologii {y}. Ze swoimi propozycjami nowe technologie wkraczają niejako w przestrzeń ludzkich sumień, gdzie dokonuje się wewnętrzna konfrontacja między własnym projektem życia a projektami online. Sumienie dobrze uformowane chroni wolność osoby przed perswazją i dominacją medialnych projektów, jednocześnie stanowi narzędzie panowania nad sobą i posiadania siebie, inaczej narzędzie samostanowienia<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Wojtyła, „Osoba: podmiot i wspólnota”, w *Osoba i czyn*, 389–390.

<sup>21</sup> Por. Michał Drożdż, *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki mediów* (Tarnów: Biblos, 2005), 173, 190–191. Por. także Jarosław Jęczeń, „Osobowa struktura samostanowienia”, w Jarosław Jęczeń, *Człowiek i rodzina w przestrzeni medialnej* (Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2011), 29–30.

## 7. OD UCZESTNICTWA {1} DO ALIENACJI {-1}

Dla osi {x} charakterystyczna jest dynamiczna korelacja czynu z osobą, w tym korelacja wynikającej z faktu bytowania „wspólnie z innymi” i działania „wspólnie z innymi”. Korelacja czynu z osobą jest dla Wojtyły rzeczywistością podstawową dla całego bogactwa działań o charakterze społecznym, wspólnotowym czy międzyludzkim. Przywołując naturę społeczną człowieka, jej relacyjność, musimy dać odpowiedź, pozostając w nurcie myśli personalistycznej Karola Wojtyły, na pytanie: w jaki sposób człowiek, działając wspólnie z innymi, w rodzinie, w różnorodnych relacjach międzyludzkich czy społecznych, spełnia siebie (wartość {1} na osi {x}) lub nie spełnia (wartość {-1} na osi {x})?

Maksymalną wartość {1} możemy osiągnąć przez uczestnictwo osoby w życiu innych osób. Nie chodzi o potoczne rozumienie uczestnictwa, że np. ktoś wziął udział w spotkaniu, ale o sięgnięcie do podstaw takiego udziału. One tkwią w *mysterium personae*. Tylko w niej jest obecny wymiar, który nazywa się uczestnictwem. Jest to coś więcej niż społeczny charakter człowieka. Niektóre zwierzęta też mają naturę społeczną, ale tylko człowiek ma zdolność do uczestnictwa, czyli zdolność do określonego współbywania i działania wspólnie z innymi.

Dynamizm osoby ludzkiej wraz z całą strukturą samostanowienia pozwala stwierdzić, że osoba ludzka, należąc do siebie samej (samoposiadanie) i sobie samej panując (samopanowanie), jest w stanie innych „obiektywnie obdarować”, a zarazem może być przyjmowana jako dar i w ten sposób może być przez innych doświadczana<sup>22</sup>. Jest to kryterium oceny i prawdziwie osobowej wspólnoty, którą Wojtyła nazywa *communio personarum*, i prawdziwie interpersonalnej komunikacji, w której osoby wzajemnie się obdarowują i przyjmują. Inaczej: osoby w komunikacji interpersonalnej i medialnej oraz poprzez komunikację uczestniczą wzajemnie w życiu drugiego podmiotu. Dokonuje się to na zasadzie daru z siebie samego na rzecz drugiego człowieka, odpowiedzialności za drugą osobę, solidarności z drugim. To zasada przekraczania siebie w stronę drugiego człowieka. To zasada przekraczania siebie w obszarze myślenia, w obszarze obrazu i w obszarze działania, w tym komunikacji. Człowiek-osoba jako nadawca i odbiorca w przestrzeni komunikacji (tym samym w przestrzeni medialnej) szukają relacji, które ich zbliżą do siebie na tyle, by zbudować wspólnotę. Tej relacji na imię uczestnictwo<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Por. Drożdż, *Osoba i media*, 51.

<sup>23</sup> Por. Jęczeń, „Osobotwórcza komunikacja ‘poietyczna’”, 52–54.

Osobowa zdolność do uczestnictwa polega na tym, że człowiek, działając wspólnie z innymi, zachowuje swoją tożsamość, a jego wolność (samostanowienie) nie ulega przekreśleniu. Inaczej: działanie osoby wspólnie z innymi nie przestaje być jej własnym czynem<sup>24</sup>. Kluczem do zrozumienia uczestnictwa człowieka we wspólnocie przez komunikację jest zatem uczestnictwo osoby w swoim czynie. Wojtyła językiem filozofii ujmując to tak: „Przez uczestnictwo rozumiemy tu to, co odpowiada transcendencji osoby w czynie wówczas, gdy ten czyn jest spełniany «wspólnie z innymi», w różnorodnych relacjach społecznych czy między-ludzkich. [...] Rys uczestnictwa wskazuje więc na to, iż człowiek, działając wspólnie z innymi, zachowuje w tym działaniu wartość personalistyczną własnego czynu, a równocześnie urzeczywistnia to, co wynika ze wspólnoty działania. Można też – odwracając tę kolejność – powiedzieć, że dzięki uczestnictwu człowiek, działając wspólnie z innymi, zachowuje to wszystko, co wynika ze wspólnoty działania, a równocześnie – przez to właśnie – urzeczywistnia wartość personalistyczną czynu”<sup>25</sup>.

To bytowanie i działanie wspólnie z innymi wyraża istotę komunikacji personalnej. Tylko we wspólnocie osób możliwa jest prawdziwa komunikacja. Tylko we wspólnocie osób komunikacja uzyskuje swój pełny, personalistyczny wymiar. Ważnym jest tutaj fakt, że używamy słowa *wspólnota*, a nie *społeczeństwo*. W życiu codziennym używamy często zamiennie tych słów. Między nimi istnieją nie tylko różnice terminologiczne, ale także znaczeniowe. Wspólnota nie jest po prostu społeczeństwem ani też społeczeństwo nie jest po prostu wspólnotą. Jeśli nawet o jednej i drugiej stanowią te same elementy, to jednak jakość relacji komunikacyjnych sprawia, że relacje interpersonalne (między podmiotem a podmiotem) tworzą wspólnotę, natomiast relacje społeczne tworzą struktury społeczne. Od jakości komunikacji medialnej zależy to, czy wspólnota tworzy ona wspólnotę czy też społeczność. Społeczeństwo staje się sobą poprzez wspólnotę swoich członków. Gdy brak tego elementu wspólnoty, stosunki społeczne mogą być źródłem alienacji<sup>26</sup>.

Teoria uczestnictwa Wojtyły ma pośrednio znaczenie normatywne, wskazuje na powinność, która wynika z zasady uczestnictwa i dotyczy każdego człowieka. Pisze: „Skoro bowiem człowiek, działając wspólnie z innymi, może na tej zasadzie urzeczywistniać siebie, zatem z jednej strony każdy powinien się zdobywać na takie uczestnictwo, które w działaniu wspólnie z innymi pozwoli mu zrealizować wartość personalistyczną własnego czynu, z drugiej zaś strony

---

<sup>24</sup> Por. Galarowicz, *Imię własne człowieka*, 162.

<sup>25</sup> Wojtyła, *Osoba i czyn*, 309.

<sup>26</sup> Drożdż, *Osoba i media*, 114.

wszelka wspólnota działania czy też wszelkie ludzkie współdziałanie winny kształtować się w taki sposób, aby osoba znajdująca się w ich orbicie mogła przez uczestnictwo urzeczywistniać siebie<sup>27</sup>. Znaczenie normatywne teorii uczestnictwa gwarantuje prawidłową komunikację międzyludzką jako interaktywną komunikację personalną (oś {x}) i jednocześnie prawidłowe relacje w personalnej przestrzeni medialnej, kształtowanej przez mass media i nowoczesne interaktywne technologie komunikacyjne (oś {y})<sup>28</sup>.

Antytezą uczestnictwa jest alienacja (wartość {-1} na osi {x}). Godzi ona w osobę jako podmiot. Miejszem, gdzie jest obecna alienacja, nie jest natura gatunkowa człowieka, lecz podmiot osobowy. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy człowiek zostaje pozbawiony możliwości spełnienia siebie we wspólnocie, gdy uczestnictwo ulega przekreśleniu lub ograniczeniu. Alienacja rodzi się także wtedy, gdy między dobrem osoby a dobrem wspólnym pojawia się dysharmonia, konflikt i wzajemne wykluczenie się. Teoretycznym gruntem tej alienacji jest personalistyczny sposób myślenia o człowieku. Zakłada on, że człowiek z natury jest niezdolny do uczestnictwa. Dwa najbardziej powszechne style takiego myślenia to indywidualizm i anty-indywidualizm (przedmiotowy totalizm). Te dwie formy ograniczenia uczestnictwa są związane ze społecznym wymiarem wspólnoty. Ich zaprzeczeniem jest postawa solidarności. Solidarność polega na gotowości do przyjmowania i realizowania zadań, jakie przypadają w udziale każdemu z tej racji, że jest członkiem określonej wspólnoty. Jest ona „podstawą wspólnoty, w której dobro wspólne prawidłowo warunkuje i wyzwala uczestnictwo, uczestnictwo zaś prawidłowo służy dobru wspólnemu, wspiera je i urzeczywistnia”<sup>29</sup>.

Warto zaznaczyć, że postawa solidarności nie wyklucza sprzeciwu. Jest on (sprzeciw) postawą autentyczną, stanowi bowiem wyraz uczestnictwa. Poszczególne strony mogą poszukiwać takiego ujęcia dobra wspólnego, aby mogły lepiej, pełniej i skuteczniej uczestniczyć we wspólnocie<sup>30</sup>. Elementarnym warunkiem skuteczności sprzeciwu jest zasada dialogu realizowana w ramach komunikacji

<sup>27</sup> Wojtyła, *Osoba i czyn*, 312. Por. Jarosław Jęczeń, „Streetworking – uczestnictwo czy alienacja?”, w *Granice streetworkingu*, red. Jarosław Jęczeń i Bernadeta Lelonek-Kuleta (Sandomierz–Lublin–Eichstätt Ingolstadt: Wydawnictwo POLIHYMNIA, 2013), 25–27.

<sup>28</sup> Por. Jarosław Jęczeń, *I Communicate, therefore I AM* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 132–134.

<sup>29</sup> Wojtyła, *Osoba i czyn*, 323; Por. Galarowicz, *Imię własne człowieka*, 171–172; Por. także Crescenzo Sepe, *Persona e storia. Per una teologia della persona* (Torino: Edizioni Paoline, 1990), 185–191; por. Janusz Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie* (Lublin: RW KUL, 1997), 193–197.

<sup>30</sup> Por. Wojtyła, *Osoba i czyn*, 325.

interpersonalnej. Sprzeciw jest postawą autentyczną, podczas gdy istnieją także postawy nieautentyczne, takie jak konformizm i unik. Podczas gdy postawa konformizmu jest udawaną postawą uczestnictwa, to postawa uniku jest jawnym wycofaniem się z budowania dobra wspólnego. Unik jest radykalną nieobecnością we wspólnocie (na osi  $\{x\}$  wartość  $\{-1\}$ ). U źródeł tego wycofania się ze wspólnoty jest przekonanie człowieka, że to wspólnota odbiera mu siebie.

## 8. WNIOSKI I ZAKOŃCZENIE

Postawione hipotezy, włącznie z tą ostateczną, okazują się prawdziwe, poparte powyższym dyskursem. Choć na gruncie tej ostatniej może zrodzić się pytanie: ważniejsze są proporcje, w tym równowaga między bezpośrednią interaktywną komunikacją interpersonalną a pośrednią komunikacją interaktywną za pomocą nowoczesnych technologii komunikacyjnych czy „bycie osobą” i „wspólnotą osób”? Zarówno w komunikacji typu  $\{x\}$ , jak i  $\{y\}$  osoba jest najwyższą i absolutną kategorią. Jej dodatkowym wzmocnieniem jest interaktywność zakładająca równorzędność podmiotów osobowych. Fenomen osoby jest podstawowym kryterium personalności w komunikacji typu  $\{x\}$ , jak i  $\{y\}$  w wymiarze intrapersonalnym, interpersonalnym i globalnym. Komunikacja winna być afirmacją osoby ze względu na nią samą, ściślej – ze względu na jej godność, tożsamość i powołanie. Ale, jak pokazała rzeczywistość po-COVID 19, także musi być zachowana przez człowieka świadoma równowaga między komunikacją typu  $\{x\}$  i typu  $\{y\}$ .

## REFERENCJE

- Drożdż, Michał. *Osoba i media. Personalistyczny paradygmat etyki mediów*. Tarnów: Biblos, 2005.
- Dyson, Rose A. *Mind abuse. Media violence in an information age*. Montreal: BLACK ROSE BOOKS, 2000.
- Galarowicz, Janusz. *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1996.
- Griffin, Em. *Podstawy komunikacji społecznej*. Tłum. Olga Kubińska, Wojciech Kubiński i Magdalena Kacmajor. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2002.
- Jęczeń, Jarosław. „Człowiek jest osobą. Personalistyczna koncepcja człowieka Karola Wojtyły w pracy socjalnej”. W *Aspekty teoretyczne i praktyczne pracy socjalnej wobec przemian i wyzwań społecznych XXI wieku. Między kształceniem a praktyką*, red. Małgorzata Duda, Leon Szot i Antoni Świerczek, 25–37. T. 2. Kraków: Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, 2017.

- Jęczeń, Jarosław. *I Communicate, therefore I AM*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.
- Jęczeń, Jarosław. *Komunikuję się, więc JESTEM*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016.
- Jęczeń, Jarosław. „Osobotwórcza komunikacja ‘poietyczna’”. W *Medioznawstwo personalistyczne*, T. 1: *Wybrane zagadnienia z filozofii i teologii mediów*, red. Jarosław Jęczeń i Piotr Guzdek, 36–64. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018.
- Jęczeń, Jarosław. „Osobowa struktura samostanowienia”. W Jarosław Jęczeń, *Człowiek i rodzina w przestrzeni medialnej*, 25–37. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2011.
- Jęczeń, Jarosław. „Praca socjalna w Instytucie Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej KUL. Historia, paradygmat, innowacje”. *Roczniki Teologiczne* 61, z. 1 (2014): 5–25.
- Jęczeń, Jarosław. „Rodzina w przestrzeni medialnej”. *Roczniki Teologiczne* 53, z. 10 (2006): 197–211.
- Jęczeń, Jarosław. „Streetworking – uczestnictwo czy alienacja?”. W *Granice streetworkingu*, red. Jarosław Jęczeń i Bernadeta Lelonek-Kuleta, 15–36. Sandomierz–Lublin–Eichstätt Ingolstadt: Wydawnictwo POLIHYMNIA, 2013.
- Krąpiec, Mieczysław A. *Ja-człowiek*. Lublin: RW KUL, 1991.
- Kuliński, Hubert. „Badania wpływu pandemii COVID-19 na komunikację społeczną i media w wybranych polskich i zagranicznych czasopismach naukowych”. *Com.press* 4, nr 2 (2021): 7–18, <https://doi.org/10.51480/compress.2021.4-2.335>.
- McLuhan, Eric, i Frank Zingore. *Essential McLuhan*. Toronto: Anansi, 1995.
- McLuhan, Marshall. *Understanding me. Lectures and interviews*. Toronto: Anansi, 2003.
- Nagórny, Janusz. *Posłannictwo chrześcijan w świecie*. Lublin: RW KUL, 1997.
- Ohme, Rafał. *Emo Sapiens. Harmonia emocji i rozumu*. Wrocław: Wydawnictwo Bukowy Las, 2017.
- Piwowski, Władysław. *Socjologia religii*. Lublin: RW KUL, 1996.
- Sepe Crescenzo. *Persona e storia. Per una teologia della persona*. Torino: Edizioni Paoline, 1990.
- Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski – nowe tłumaczenie*, 48–78. Poznań: Pallottinum, 2002.
- Wojtyła Karol. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. Tadeusz Styczeń, Wojciech Chudy, Jerzy W. Gałkowski, Adam Rodziński, Andrzej Szostek i Andrzej Półtawski. Lublin: TN KUL, 1994.
- Wojtyła, Karol. „Osoba: podmiot i wspólnota”, w *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. Tadeusz Styczeń i in., 371–414. Lublin: TN KUL, 1994
- Wojtyła, Karol. „Człowiek jest osobą”, w *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. Tadeusz Styczeń i in., 415–420. Lublin: TN KUL, 1994
- Zasępa Tadeusz. *Media, człowiek, społeczeństwo*. Częstochowa: Edycja św. Pawła, 2000.

## CZŁOWIEK W PRZESTRZENI MEDIALNEJ W KONTEKŚCIE FALI SINUSOIDALNEJ

### Streszczenie

Zasadniczo nauki humanistyczne różnią się od przyrodniczych tym, że przedmiotu ich badań nie można ująć w sposób matematyczny. W dobie cyfryzacji ta granica nie jest już tak sztywna, tym bardziej kiedy przedmiotem badań niniejszego artykułu są proporcje między bezpośrednią interaktywną komunikacją interpersonalną (*face to face*) a interaktywną komunikacją pośrednią

za pomocą nowoczesnych technologii komunikacyjnych (*online*) oraz ich wpływ na człowieka i rodzinę we współczesnej przestrzeni medialnej. Matematyka, pomimo swego zamkniętego charakteru, wyznacza nowe kierunki myślenia, gwarantując przy tym pewną logiczność, a następnie możliwość weryfikacji za pomocą badań, jak ma to miejsce np. w socjologii. Punktem wyjścia, a jednocześnie podstawą do sformułowania wniosków i odpowiedzi na postawione pytanie badawcze jest w tym artykule matematyczna fala sinusoidalna. Umożliwia ona spojrzenie na człowieka w przestrzeni medialnej ostatnich dekad i w dobie COVID 19 oraz pozwala sformułować postulaty na przyszłość.

**Słowa kluczowe:** człowiek; przestrzeń medialna; komunikacja; fala sinusoidalna.